

## Opis tła historycznego do herbów

Historia terenów we współczesnych granicach gminy Abramów datuje swe początki na przełomie XIV i XV wieku. Najstarszymi miejscowościami na tym terenie są wsie Wielkie oraz Wolica (nazywana również Wolą Wielecką). Były one wówczas własnością Klemensa Kurowskiego. Jako pierwszy ze swojej rodziny, zaczyna pieczętować się herbem Szreniawa. Zgodnie z często praktykowanym zwyczajem, wynikającym z funkcjonującego w tamtej epoce wojskowego systemu chorągwanego, zastąpił on wcześniej używany przez siebie rodowy herb rycerski "Kur" - herbem "Szreniawa" Jana Kmity z Wiśnicza - starosty ruskiego - (służył bowiem pod jego dowództwem i należał do jego drużyny).<sup>1</sup>

Ród Kurowskich herbu Szreniawa (inne nazwy tego herbu to: *Krzywaśń, Occele, Ocele, Śzreniawita, Śzreniawa, Śzreniewta, Śreniawa*)<sup>2</sup> w latach ok. 1400-1463 był właścicielami tzw. Klucza Kurowskiego. Po śmierci Klemensa ok. 1405/6 roku majątek odziedziczyli jego dwaj synowie Piotr i Mikołaj (arcybiskup gnieźnieński). Po śmierci Mikołaja w 1411 r. głównym spadkobiercą został Piotr Kurowski. U schyłku życia Piotra w skład jego dóbr wchodziły: Bochoznica, Klementowice, Wierzchniów, Stok, Płonki, Brzozowa Gać, Wola Wielicka i Wielkie.<sup>3</sup>

W 1463 r. zmarł Piotr Kurowski. Był on ostatnim męskim przedstawicielem tej rodziny. Wraz z jego śmiercią wygasła linia rodu Kurowskich. Pozostawił po sobie dobrze zorganizowane miasto i kilka okolicznych wsi tworzących klucz kurowski. Lesiste i częściowo podmokłe tereny, zwłaszcza wzdłuż rzeczki Wielkovej, były nadal słabo zasiedlone. W tym rejonie najstarszymi potwierdzonymi w źródłach miejscowościami były wsie Wielkie i Wola Wielicka, które już w 1429 r. wchodziły w skład dóbr Kurowskich. Powstanie ich musiało więc nastąpić wcześniej. Przymyślnie starszą osadą była wieś Wielkie położona nad wspomnianą rzeczką Wielkową, której nazwa powstała zapewne od tej wsi. W pobliżu Wielkiego wyrosła wieś Wola Wielicka (dzisiejsza Wolica). Jej nazwa została prawdopodobnie utworzona od nazwy powstałej wcześniej osady Wielkie.<sup>4</sup>

Po śmierci Piotra Kurowskiego dobra Kurów wraz z Bochoznicą stały się własnością córki Kurowskiego - Jadwigi, żony Pileckiego, która jednak zrzekła się praw spadkowych na rzecz swych siostrzeńców - Stanisława i Katarzyny Zbąskich (dzieci siostry Jadwigi Kurowskiej - Elżbiety, żony Abrahama Zbąskiego z Wielkopolski). Podziału majątku dokonano dopiero po śmierci Jana Pileckiego. Stanisław Zbąski przejął miasto Kurów i klucz kurowski (Brzozową Gać, Płonki, Klementowice, Wielkie i Wolę Wielicką, czyli Wolice), a jego siostra - Bochoznicę. Dalszy rozwój osadnictwa w okolicy Kurowa związany był z kolejnymi (od 1464 r.) właścicielami klucza - Zbąskimi herbu Naęcz, wywodzącymi się z Wielkopolski. Ród ten posiadał dobra kurowskie przez 200 lat (XVI-XVII w.).<sup>5</sup>

Pierwszym właścicielem majątku kurowskiego z nowego rodu był Stanisław Zbąski (herbu Naęcz), który przejął na własność cały klucz kurowski, oddając siostrze Katarzynie Bochoznicę.

<sup>1</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Klemens\\_Kurowski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Klemens_Kurowski)

<sup>2</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Szreniawa\\_\(herb\\_szlachecki\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Szreniawa_(herb_szlachecki))

<sup>3</sup> Leszek Kozak - Obszar gminy Abramów w dziejowym ujęciu s.45

<sup>4</sup> Tamże s.49

<sup>5</sup> Tamże s.50



Zbąscy przyczynili się do rozwoju osadnictwa na lesistych obszarach na północ od Kurowa. Zbąscy przystąpili wówczas do zagospodarowania obszaru doliny Wielkowej. Pod siekierę poszły znaczne połacie lasu wykarczowanego pod przyszłe pola i osiedla. W wyniku tej działalności na obszarze zlewiska Wielkowej pojawiły się w XVI w. następujące wsie: Abramów, Dębiny, Glinnik, Sosnówka, Marcinów oraz Wielkolas.<sup>6</sup>

W 1469 r. zmarł Stanisław Zbąski. Pozostawił po sobie trzech synów: Piotra, Marcina, Abrahama i dwie córki, Annę i Barbarę. Rodzeństwo podzieliło majątek między siebie na trzy części. Abraham przejął Kurów, zrzekając się na rzecz braci wszelkich pretensji do majątku w Wielkopolsce, w zamian za to Piotr i Marcin odstąpili mu w województwie lubelskim miasto Kurów z okolicznymi wsiami. Abraham Zbąski zmarł bezdzietnie w 1528 r. Miasto Kurów oraz majątek przeszły w posiadanie Stanisława Zbąskiego, jednego z czterech synów Marcina (brata zmarłego Abrahama Zbąskiego). W Kurowie, przy kościele parafialnym został utworzony szpital dla ubogich, na którego utrzymanie Stanisław jeszcze za życia przeznaczył dziesięcinę z dworu i wsi Wielkolas.<sup>7</sup>

Stanisław Zbąski zmarł w 1553 r., pozostawiając dwóch synów: Abrahama i Stanisława. Bracia po śmierci ojca dokonali podziału majątku. Abraham przejął siedlisko obronne usytuowane w okolicy Płonek i wioski: Brzozowa Gać oraz 2/3 udziału z Szumowa, Wielkiego (końcową część), Glinnika, Marianki (prawdopodobnie chodzi tu jednak o Marcinów) i Sosnówki, zaś Stanisław dostał zamek w mieście Kurów i wioski: Klementowice, Witoszyn, 1/3 udziału z Brzozowej Gaci, Wolicy, Paluchowa, Wielkiego Lasu (obecnie Wielkolas) i Płonek. W 1626 r. na podstawie rejestru poborowego województwa lubelskiego sporządzonego za czasów Abrahama Zbąskiego (syna Stanisława) w skład dóbr, oprócz miasta Kurowa, wchodziły wsie: Jabramów (Abramów), Dębiny, Glinnik, Sosnówka, Marcinów, Wielkie, Wielkolas, Wolica.<sup>8</sup>

Abraham Zbąski jeszcze za życia dokonał podziału majątku pomiędzy dwóch synów: Stanisława i Jana Bogusława. Właścicielem klucza kurowskiego został Jan Bogusław Zbąski. Abraham Zbąski zmarł w 1648 r. Prawdopodobnie był ofiarą zarazy, która wybuchła wśród ludności uciekającej przed kozakami Bohdana Chmielnickiego. Pozostawił po sobie troje dzieci: Stanisława, Jana Bogusława i Barbarę. Stanisław wstąpił do stanu duchownego, dlatego też dziedzicem klucza kurowskiego został Bogusław Jan Zbąski. W skład klucza wchodziły wówczas: Kurów, Wielkie, Wolica, Wielki Las, Abramów, Sosnówka, Dębiny, Marcinów i Glinnik. Bogusław Jan był blisko związany z dworem króla Jana III Sobieskiego. Jako chorąży i podkomorzy lubelski w 1676 r. dowodził chorągwią kozacką. Prawdopodobnie uczestniczył w wyprawie przeciwko Turkom. Zmarł od ran poniesionych pod Wiedniem w 1683 r. Był ostatnim właścicielem majątku w Kurowie z rodu Zbąskich.<sup>9</sup>

W XVII w. dobra kurowskie wielokrotnie zmieniały właścicieli. Po śmierci Bogusława Zbąskiego administrację majątku przejęła jego żona Anna Stanisławska. Do pomocy w zarządzaniu posiadaniem majątkiem miała plenipotentą Franciszka Wilczopolskiego. Od 1691 r. wspomagał ją Franciszek Kacper Bereza. Owdowiałej kobiecie w opiece nad majątkiem pomagała również

---

<sup>6</sup> Tamże s.51

<sup>7</sup> Tamże s.51

<sup>8</sup> Tamże s.52

<sup>9</sup> Tamże s.56



sama królowa Maria Kazimiera. Po wyjeździe królowej do Francji Anna Stanisławska straciła swoje dobra na rzecz Adama Kotowskiego, chłopca pańszczyźnianego, który zrobił karierę na dworze królewskim. Dzierżawiąc dobra królewskie, mógł on przechwycić majątek kurowski. Zmarł bezdzietnie, a majątek jego przejął ówczesny referendarz koronny Stanisław Antoni Szczuka. Po śmierci tegoż ostatniego w 1701 r. dobrami kurowskimi do 1735 r. zarządzała jego małżonka Konstancja Maria z Potockich Szczukczyna (herbu Pilawa). Po jej śmierci o te dobra zabiegał miecznik koronny i generał artylerii koronnej Jan Stanisław Kącki, który miał za żonę Wiktorię ze Szczuków. Kącki czynił starania, aby majątek pozostawiony przez Szczuków przeszedł na własność jego jedynej córki Marianny. Starania o przejęcie dóbr czynili także spowinowaceni ze Szczukami Potoccy. Wybrano wariant kompromisowy. Dobra Kurowa przeszły na własność miecznikówny koronnej Marianny Kąckiej, ale w jej imieniu zarządzał nimi Joachim Potocki, który w zapisach ksiąg miejskich występował jako jej opiekun. Był to pierwszy krok do połączenia majątku obu rodów. Nastąpiło to w 1741 r., kiedy odbył się ślub Marianny z generałem artylerii Wielkiego Księstwa Litewskiego Eustachiuszem Potockim. Państwo Potoccy za swoją siedzibę obrali miasto Lublin. Eustachiusz wizytował swoje dobra, decydując o ich rozwoju. Pożyczał też dość znaczne sumy pieniędzy na inwestycje w majątkach. W końcu XVIII w., gdy Rzeczpospolita chyliła się ku upadkowi, klucz kurowski w 1770 r. objął syn Eustachiusza - Ignacy Roman Potocki (ostatni właściciel Kurowa w XVIII w.), osoba czynnie udzielająca się politycznie, działacz stronnictwa patriotycznego. W dobie Sejmu Wielkiego Ignacy Potocki przyczynił się do ogłoszenia Konstytucji 3 Maja mającej na celu uzdrowienie oraz ratowanie państwa i uniezależnienie go od Rosji. (...) Za czasów Potockich również zasięg włości kurowskich był największy. Dobra te w 1796 r. składały się w pierwszym położeniu z miasta Kurowa z folwarkiem oraz wsi: Płonka, Brzozowa Gać, Szumów, Podborze i Paluchów z Dębą, folwarku Klementowice, oraz w drugim (dalszym) położeniu ze wsi: Glinnik, Łąkoć, Wielkie z folwarkiem, folwarku Izabelmont, wsi Zabuze, wsi Abramów, folwarku marcinowskiego, wsi Sosnówka, Wolica, wsi Wielkolas i folwarku wielkolaskiego, folwarku dębińskiego ze wsią Osią . Do Potockich należały również dobra michowskie. W kluczu kurowskim znajdowały się następujące folwarki: miejski Kurowa (należał do niego również folwark józefowski), w Klementowicach, Wielkie i Izabelmont, marcinowski, wielkolaski oraz Dębiny. Dany folwark obsługiwała przeważnie jedna lub kilka wsi. Obowiązek pracy na pańskiej ziemi w poszczególnych folwarkach mieli chłopcy z następujących wiosek: dla folwarku miejskiego: Płonki, Brzozowa Gać, Szumów, Paluchów, Dęba, Glinnik i część Łąkoci; folwark Wielkie i Izabelmont obrabiali chłopcy z wsi Wielkie, Zabuze, Abramów oraz Jerzopola, folwark Marcinowski - wieś Sosnówka i część Wolicy, folwark wielkolaski - wieś Wielkolas, a folwark dębiński - wieś Oś i część Wolicy.

Wraz z początkiem XIX w. zadłużony majątek kurowski został zlicytowany i podzielony. Ignacy Potocki, chcąc ratować majątek skupiony wokół dworu kurowskiego - go, sprzedał część klucza. W latach 1799-1801 odstąpił Andrzejowi Piotrowskiemu folwark Wielkolas (ze wsią Wielkolas) i Marcinów oraz dobra Dębiny z wioskami: Sosnówka, Wolica i Oś. W owym czasie Piotrowski przejął również dobra michowskie. Posunięcie to nie uratowało jednak fortuny Potockiego. Majątek został zlicytowany w 1802 r. Potocki natomiast w 1803 r. przeniósł<sup>3</sup> się do Klementowic, które po jego śmierci w 1819 r. zostały sprzedane przez jego brata Stanisława Kostkę Potockiego rodzinie Dembowskich (rodzicom Edwarda Dembowskiego). Z oderwanych



przyległości dóbr kurowskich i odsprzedanych Andrzejowi Piotrowskiemu utworzyły się dwa oddzielne dobra, mianowicie Wielkolas z przyległościami Marcinów i Sosnówka oraz Dębiny z przyległościami Wolica i Oś. Natomiast szczątkowe już dobra kurowskie nabył w drodze licytacji w 1806 r. ziemianin z Podlasia A. Kuczyński. W ich skład wchodziły miasto Kurów i wieś Paluchów oraz dobra Wielkie.

Tak więc majątek kurowski na początku XIX w. uległ rozpadowi. Z terenów nas interesujących tylko Wielkie, wchodzące w skład dóbr kurowskich od początku ich powstania, pozostało jeszcze w związku z nimi przez osoby A. Kuczyńskiego, Grzegorza Zbyszewskiego oraz Józefa Łyckiego. Po śmierci A. Kuczyńskiego majątek kurowski odziedziczyła wdowa po nim Wiktoria z Dłużewskich, a po jej śmierci w 1826 r. jej dwie córki z pierwszego małżeństwa: Barbara, która wyszła za mąż za Grzegorza Zbyszewskiego, odziedziczyła włości położone wokół miasta Kurowa; Karolina (żona Józefa Łyckiego) odziedziczyła zaś Paluchów i Wielkie.

Do 1855 r. właścicielem majątku Kurów był Grzegorz Zbyszewski. Po jego śmierci dobrami w Kurowie przez dziesięć lat (1855-1865) zarządzał Józef Łycki, właściciel dóbr w Wielkim. W połowie XIX w. na omawianym terenie istniały tylko dobra średnie, czyli składające się z więcej niż jednej wsi. Jednym z majątków tamtego okresu był majątek w Wielkim należący do J. Łyckiego. W jego skład wchodziły: dwór, zabudowania dworskie w Wielkim, dwa folwarki oraz cztery wsie: Wielkie, Glinnik, Abramów, Łąkoć oraz Kolonia Zaburzę przy wsi Wielkie. Dobra w Wielkim do 1882 r. należały do Łyckich, od których nabył je dziedzic Gross.<sup>10</sup>

W XIX w. dość dobrze prosperował też majątek Piotrowskich, którego właścicielem do 1804 r. był Andrzej Piotrowski (pułkownik wojsk polskich), syn Stanisława Piotrowskiego i Anny Lisowskiej. Żoną jego była Zofia ze Staneckich Piotrowska. Do dóbr Piotrowskich na początku XIX w. należały trzy folwarki: w Dębinach, Wielkolesie i Marcinowie oraz cztery wsie: Sosnówka, Wielkolas, Wolica i Oś. Do dóbr Dębiny należały wsie Wolica i Oś. Dobra w Wielkolesie składały się z folwarku i wsi Wielkolas. W skład tych dóbr wchodził również folwark w Marcinowie z wsią Sosnówka należącą do tegoż folwarku. Poza tym do rodu Piotrowskich należały dobra w Michowie, które (w 1804 r.) składały się z miasteczka Michów z przyległościami, folwarkiem i wsiami Rudzienko, Wólka Ostrowska i Składów.

W roku 1804 dobra te zostały rozdzielone pomiędzy czterech synów Andrzeja Piotrowskiego: Andrzeja Korwina, Michała, Adama i Jana. Andrzej Korwin (major wojsk polskich) *przejął na mocy aktu działowego między nim a braćmi w 1804 roku przez Andrzeja Piotrowskiego ojca uczynionego* folwark wielkolaski i Marcinów z wsiami Wielkolas i Sosnówką. Żoną jego była Marianna z Jankowskich Piotrowska; oboje zamieszkiwali we dworze w Marcinowie. Michał Piotrowski (mieszkający w Warszawie) został właścicielem dóbr Dębiny z przyległościami Wolica i Oś (w skład majątku wchodziły tzw. łąki oskie). Dobra michowskie natomiast przeszły w posiadanie Adama (który zamieszkał w Rudzienku) i Jana.

W 1823 r. zmarł Andrzej Korwin Piotrowski. Majątek rodzinny odziedziczyły jego dzieci, dwaj dorośli synowie: Henryk i Stanisław oraz pięcioro ich nieletniego rodzeństwa: Zofia, Emilia, Jan, Aniela i Andrzej. Majątek administrować miała (do czasu uzyskania pełnoletności przez<sup>4</sup> dzieci) wdowa po Andrzeju, a zarazem opiekunka nieletnich jeszcze dzieci - Marianna z Jankowskich

---

<sup>10</sup> Tamże s.64-65

Piotrowska. Najstarszy z synów Andrzeja - Stanisław Piotrowski przejął dobra w Dębinach. Drugi - Henryk, zamieszkał w Rudzienku należącym do stryja Adama. Kolejny syn Andrzej zamieszkał w dobrach w Marcinowie. W Marcinowie mieszkał również Jan, który pod rokiem 1832 wymieniany był jako dziedzic części dóbr Wielkolas i Marcinów. Dziedziczył je zapewne razem z Andrzejem. Córka Andrzeja Piotrowskiego - Zofia, wyszła za mąż za Jana Kuczewskiego i zamieszkała w dobrach w Staroście. Mężem drugiej z córek, Emilii, został Rajmund Dołęga Jasiński, zaś Anieli Piotrowskiej - Leon Nowakowski.

Dobra w Wielkolesie i Dębinach po roku 1823 należały do Stanisława Piotrowskiego oraz jego żony Florentyny Piotrowskiej ze Strzeleckich. Obszar majątku zajmował 103 włóki ziemi. W 1833 r. pożyczkę w Towarzystwie Kredytowym Ziemi w Lublinie zaciągnął Stanisław Piotrowski, dziedzic dóbr Wielkolas i Dębiny. W dobrach Dębiny poczyniono szereg inwestycji. Wzniesiono wiele nowych budynków. W skład zabudowań dworskich wchodziły 3 budynki murowane i 11 drewnianych. Przeprowadzono meliorację gruntów. Jak podaje Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego, w dobrach Dębiny znajdowała się „piękna” owczarnia. Hodowano tu dużą liczbę owiec ze względu na posiadanie rozległej przestrzeni, na której można było je wypasać. Nie zawsze bowiem obsiewano wszystkie pola dworskie.

Po śmierci Stanisława Piotrowskiego w 1840 r. dobra w Dębinach odziedziczyli wdowa Florentyna Piotrowska i syn Henryk *po ojcu Stanisławie połową dóbr i z tytułu przeżycia brata swego Andrzeja Wiktora Florentyna trzech imion w siedmiu ósmych części, zaś Florentyna Piotrowska po zmarłym synie wyżej wymienionym w jednej ósmej części wskutek odbytego postępowania spadkowego w 1847 r.* Drugą połowę majątku przejął brat zmarłego Stanisława - Andrzej (zamieszkały w Marcinowie). Swoją część sprzedał Florentynie Piotrowskiej, która w 1852 r. wyszła za mąż za Władysława Kąsinowskiego. Ten ostatni już w roku 1854 wymieniany był jako dziedzic dóbr Dębiny.<sup>11</sup>

---

<sup>11</sup> Tamże s.67-69